

WYROK Z DNIA 21 SIERPNIĄ 2007 R.

II KK 96/07

Racjonalizacja kary orzekanej jako kara łączna w wyroku łącznym nie musi być rozumiana wyłącznie jako łagodzenie i mieć zatem charakter jednokierunkowy.

*Przewodniczący: sędzia SN E. Sadzik.*

*Sędziowie SN: M. Buliński (sprawozdawca),*

*H. Gordon–Krakowska.*

*Prokurator Prokuratury Krajowej: K. Parchimowicz.*

Sąd Najwyższy w sprawie wyroku łącznego, dotyczącego skazanego Marka C., po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 21 sierpnia 2007 r., kasacji, wniesionej przez Prokuratora Generalnego na korzyść skazanego od wyroku łącznego Sądu Rejonowego w P. z dnia 15 września 2005 r.,

u c h y l i ł zaskarżony wyrok w częściach określonych w pkt II b i c oraz o d d a l i ł kasację w części dotyczącej pkt II a zaskarżonego wyroku jako oczywiście bezzasadną (...).

Z u z a s a d n i e n i a :

Sąd Rejonowy w P. wyrokiem łącznym z dnia 15 września 2005 r., orzekając na wniosek skazanego Marka C.:

I. rozwiązał karę łączną orzeczoną wyrokiem Sądu Rejonowego w G. z dnia 25 sierpnia 1994 r.;

II. na podstawie art. 85 k.k., art. 86 § 1 i 2 k.k., art. 569 § 1 k.p.k. wymienione wyroki:

a) Sądu Rejonowego w G. z dnia 21 czerwca 1991 r., skazującego za przestępstwo z art. 203 § 1 d.k.k. w zw. z art. 60 § 1 d.k.k. popełnione w dniu 22 marca 1990 r. na karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w kwocie 1 000 000 zł;

- Sądu Rejonowego w S. z dnia 12 czerwca 1991 r., skazującego za przestępstwo z art. 208 d.k.k. w zw. z art. 60 § 1 d.k.k. popełnione w dniu 2 czerwca 1990 r. na karę 2 lat pozbawienia wolności oraz karę grzywny w kwocie 500 000 zł;

- Sądu Rejonowego w G. z dnia 8 lipca 1992 r., skazującego za przestępstwo z art. 186 § 1 d.k.k. popełnione w okresie od września 1989 r. do dnia 14 lutego 1991 r. na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności;

- Sądu Rejonowego w E. z dnia 3 października 1996 r., skazującego za przestępstwo z art. 208 d.k.k. popełnione w dniu 27 stycznia 1991 r. na karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

połączył i wymierzył skazanemu Markowi C. karę łączną 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę łączną grzywny w wysokości 550 zł;

b) Sądu Rejonowego w W. z dnia 25 lutego 2000 r., skazującego za przestępstwo z art. 310 § 2 k.k. i art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. popełnione w dniu 16 stycznia 1998 r., na karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

- Sądu Rejonowego w W. z dnia 30 maja 2001 r., skazującego za przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 310 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., popełnione w dniu 28 kwietnia 2000 r. na karę 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności, którą wy-

rokiem Sądu Okręgowego w W. z dnia 22 stycznia 2002 r. zmieniono na karę roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności;

połączył i wymierzył skazanemu Markowi C. karę łączną 3 lat pozbawienia wolności;

c) Sądu Rejonowego w G. z dnia 10 grudnia 2003 r., skazującego za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 310 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. popełnione w dniu 9 marca 2000 r., na karę roku pozbawienia wolności;

- Sądu Rejonowego w P. z dnia 17 września 2004 r., skazującego za przestępstwo z art. 310 § 2 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. popełnione w dniu 8 lutego 2000 r., na karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności; połączył i wymierzył skazanemu Markowi C. karę łączną 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności.

Podkreślić należy, że wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w G. z dnia 25 sierpnia 1994 r. (o którym mowa w przedmiotowym wyroku w pkt I) połączono kary orzeczone w wyrokach Sądu Rejonowego w G. z dnia 21 czerwca 1991 r., Sądu Rejonowego w S. z dnia 12 czerwca 1991 r. i Sądu Rejonowego w G. z dnia 8 lipca 1992 r. i orzeczono wobec skazanego Marka C. karę łączną 3 lat pozbawienia wolności oraz karę łączną grzywny w kwocie 1 000 000 zł.

Wyrok łączny Sądu Rejonowego w P. z dnia 15 września 2005 r. (prawomocny od dnia 3 października 2005 r.) zaskarżony został w całości kasacją wniesioną, na podstawie art. 521 k.p.k., przez Prokuratora Generalnego na korzyść skazanego. W kasacji podniesiono zarzut rażącego i mającego istotny wpływ na treść wyroku naruszenia przepisów prawa procesowego i materialnego, a mianowicie:

- art. 575 § 1 k.p.k., polegającego na nieuwzględnieniu w wyroku łącznym granic kary łącznej pozbawienia wolności określonych na mocy poprzed-

niego prawomocnego wyroku łącznego Sądu Rejonowego w G. z dnia 25 sierpnia 1994 r.,

- art. 85 k.k., polegającego na połączeniu w pkt II b wyroku łącznego kar jednostkowych, co do połączenia których nie było warunków, albowiem czyn, za który Marek C. został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w W. z dnia 30 maja 2001 r., popełniony został po wydaniu pierwszego z orzeczeń połączonych w tym punkcie tj. wyroku Sądu Rejonowego w W. z dnia 25 lutego 2000 r., a mógł zostać połączony ze skazaniami, które połączono w pkt II c orzeczenia.

W oparciu o to skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w P.

Na rozprawie przez Sądem Najwyższym prokurator Prokuratury Krajowej poparł złożoną kasację.

W tej sytuacji Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

W zarzucie pierwszym kasacji wskazano wprawdzie przepis art. 575 § 1 k.p.k., jako normę, której nie respektował Sąd orzekający w niniejszej sprawie, w uzasadnieniu kasacji przywołano także przepis art. 85 k.k., jako naruszony działaniem sądu, a w szczególności zarzucono orzeczeniu sądu *meriti* wymierzenie kary łącznej przekraczającej górną granicę wymiaru kary łącznej w przedmiotowej sprawie (art. 86 § 1 k.k.). Nie sprecyzowano jednakże w jaki sposób naruszono treść przywołanych przepisów.

Artykuł 575 § 1 k.p.k. (cytowany w kasacji) stanowi: „jeżeli po wydaniu wyroku łącznego zachodzi potrzeba wydania nowego wyroku łącznego, z chwilą jego wydania poprzedni wyrok łączny traci moc“.

Artykuł 85 k.k. stanowi: „Jeżeli sprawca popełnił dwa lub więcej przestępstw, zanim zapadł pierwszy wyrok, chociażby nieprawomocny, co do któregośkolwiek z tych przestępstw i wymierzono za nie kary tego samego rodzaju albo inne podlegające łączeniu, sąd orzeka karę łączną, biorąc za podstawę kary z osobna wymierzone za zbiegające się przestępstwa”.

Art. 86 § 1 k.k. stanowi „Sąd wymierza karę łączną w granicach od najwyższej z kar wymierzonych za poszczególne przestępstwa do ich sumy ...”.

Skarżący wiedząc, że zaskarżony wyrok nie narusza żadnego z powołanych wyżej przepisów (art. 575 § 1 k.p.k., art. 85 k.k., art. 86 § 1 k.k.), rzeczywistą podstawą podniesionego zarzutu uczynił, o czym przekonuje uzasadnienie kasacji, nie przepis prawa procesowego czy materialnego, lecz wyrażany w doktrynie i judykaturze pogląd, stanowiący interpretację art. 86 § 1 k.k.

Prokurator Generalny twierdzi przecieź, że uchybienie Sądu orzekającego polegało na nieuwzględnieniu poglądu, iż uprzednio orzeczone kary łączne nie są pozbawione znaczenia ze względu na stan powagi rzeczy osądzonej, czy też pozostawienie „śladu” poprzedniej kary łącznej, istotnego dla kształtowania w wyroku łącznym nowych granic kary łącznej, a sąd oparł swe orzeczenie na poglądzie, że wydając wyrok łączny nie jest związany wymierzoną w poszczególnej sprawie karą łączną.

Nie ma żadnych wątpliwości, że Sąd orzekający w pkt IIa wyroku uwzględnił zarówno zawarty w art. 85 k.k. nakaz wzięcia za podstawę kary z osobna wymierzone za zbiegające się przestępstwa, jak i obowiązek wymierzenia kary łącznej zgodnie z regułą określoną w art. 86 § 1 k.k., a więc w granicach od najwyższej z kar wymierzonych za poszczególne przestępstwa do ich sumy.

Bezsporne jest też to, że oba te przepisy stanowią materialną podstawę orzekania kary łącznej, zarówno w przypadku jednoczesnego orzekania, jak i w wypadku orzekania jej w wyroku łącznym. Ustawodawca nie unormował odrębnie kwestii orzekania kary łącznej w wyroku łącznym. Mimo oczywistej możliwości nie uzupełnił treści art. 85 k.k. czy 86 § 1 k.k., tak by przy orzekaniu kary łącznej w wyroku łącznym sąd brał za podstawę, w miejsce kar jednostkowych wymierzanych za zbiegające się przestępstwa,

kary łączne, jeżeli zostały orzeczone w poszczególnych sprawach. Jednoznaczne językowo brzmienie przytoczonego wyżej fragmentu art. 86 § 1 k.k. (przy braku odmienniej regulacji) zobowiązywało sąd do rozwiązania kary łącznej orzeczonej w uprzednim wyroku łącznym i wymierzenie nowej kary łącznej w granicach od najsurowszej z kar jednostkowych orzeczonych tymi wyrokami do sumy kar orzeczonych za poszczególne przestępstwa. Zatem w przedmiotowej sprawie (w zakresie pkt IIa wyroku) sąd miał możliwość orzeczenia kary łącznej pozbawienia wolności w każdym wymiarze mieszczącym się w granicach od 2 lat do 5 lat i 10 miesięcy a nie od 3 lat do 4 lat i 6 miesięcy, jak wynikałoby z respektowania ustalonej uprzednio kary łącznej (w wyroku łącznym Sądu Rejonowego w G. z 25 sierpnia 1994 r.).

Wymaganie, aby łączeniu podlegały kary wymierzone za poszczególne przestępstwa a nie kary wymierzone w poszczególnych sprawach (w tym w uprzednio wydanym wyroku łącznym), odniesione zarówno do orzekania jednoczesnego, jak i orzekania w wyroku łącznym, przesądza o konieczności rozwiązania wymierzonej uprzednio kary łącznej. Rozwiązanie zaś kary łącznej nie może prowadzić do skutków prawnych o przeciwstawnym znaczeniu, z jednej strony do unicestwienia orzeczenia ustalającego wymiar kary łącznej i jednocześnie z drugiej strony do faktycznego zachowania, wiążącego znaczenia sposobu wymierzenia rozwiązanej kary łącznej uprzednio orzeczonej. Zaakceptowanie takiego poglądu prowadziłoby wprost do naruszenia prawa materialnego (art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k.), a rozwiązanie orzeczonej uprzednio kary łącznej byłoby zabiegiem zbędnym, skoro faktycznie karę łączną wymierzono w wyroku łącznym na podstawie kar wymierzonych w poszczególnych sprawach, a nie za poszczególne przestępstwa, jak stanowi art. 86 § 1 k.k. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2007 r., V KK 419/06, niepubl.). Niezasadne jest zatem twierdzenie skarżącego, że Sąd naruszył art. 575 § 1 k.p.k., gdyż

zgodnie z tym przepisem Sąd w pkt I nowego wyroku rozwiązał karę łączną orzeczoną wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w G. z dnia 25 sierpnia 1994 r., orzekając nową karę łączną postąpił zgodnie z art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k., biorąc za podstawę wymiaru kary łącznej, kary wymierzone z a poszczególne przestępstwa. Niezasadność podniesionego zarzutu jest oczywista.

Jednakże ze względu na treść argumentacji tego zarzutu zawartej w uzasadnieniu kasacji należało odnieść się do poglądu, zgodnie z którym przesłanki natury humanitarnej wymagają złagodzenia skutków stosowania kodeksowej zasady ustalania granic wymiaru kary łącznej w wyroku łącznym.

Istotnie, w orzecznictwie Sądu Najwyższego w okresie obowiązywania Kodeksu Karnego z 1969 r. wyrażano zapatrywanie, że kara łączna orzeczona w wyroku łącznym nie może stwarzać dolegliwości większej od tej, jaka wiązałaby się z kolejnym wykonywaniem poszczególnych wyroków podlegających łączeniu. W uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 września 2000 r. (III KKN 340/00, Lex 51106) wskazano na zasadność tego zapatrywania także w stanie prawnym określonym przepisami Kodeksu Karnego z 1997 r. (podobnie w wyroku Sądu Najwyższego z 22 czerwca 2004 r., V KK 50/04, Lex 109520 i w postanowieniu z dnia 4 listopada 2003 r., V KK 233/03, OSNKW 2004, z. 1, poz. 6).

Poglądy te sprowadzają się do aksjologicznie umotywowanej tezy, zgodnie z którą istotą ustawowego rozwiązania sposobu łączenia kar jednostkowych jest zapewnienie skazanemu, w drodze odpowiedniego obniżenia wymiaru kary, korzystnego ukształtowania kary łącznej. Można domniemywać, że przyczyną formułowania tej tezy jest przekonanie, iż prawidłowe stosowanie art. 86 § 1 k.k. wymaga przypisania mu, jako *ratio legis*, działania na korzyść skazanego. Jest to jednak próba przydania normie zawartej w tym przepisie znaczenia, jakiego w rzeczywistości nie posiada.

Nie wynika ono bowiem z samego jedynie faktu ustalenia w tym przepisie określonych granic wymiaru kary łącznej. Rozwiązanie polegające na zapewnieniu stosującemu prawo swobody w zakresie wymiaru kary łącznej w granicach określonych w art. 86 § 1 k.k. jest niewątpliwie wyrazem aprobowanej przez ustawodawcę aksjologii. Pozwala, w przeciwieństwie do niektórych współczesnych rozwiązań, na wymiar kary w przedziale od absorpcji do kumulacji. Nie jest to zatem rozwiązanie przyjmujące jako obowiązujący system absorpcji czy asperacji, a więc rozwiązania wyłącznie korzystne dla skazanego. Jakkolwiek w przeważającej liczbie wypadków oznacza to w praktyce ustalenie wymiaru kary łącznej w rozmiarze korzystnym dla skazanego, bo niższym od sumy kar, to nie z tego przecież powodu, że obowiązuje jakaś norma nakazująca odjęcie od sumy kar określonej jej części, lecz z powodu stosowania ustalonych dyrektyw i zasad wymiaru kary. Zauważyć przy tym należy, że art. 86 § 1 k.k. nie wyklucza możliwości wymiaru kary łącznej według zasady kumulacji, co stoi w sprzeczności z tezą, iż istnieje ustawowe wymaganie orzekania kary łącznej w sposób korzystny dla skazanego. Możliwości indywidualizowania kary łącznej nie doznają zatem innych ograniczeń niż określone w ustawie granice wymiaru kary. Z tego powodu obowiązkiem sądu jest stosowanie ogólnych dyrektyw i zasad wymiaru kary, z uwzględnieniem całokształtu czynów przestępnych i przedmiotowo-podmiotowych relacji łączących te czyny. Dlatego wymiarzenie *in concreto* kary łącznej przy stosowaniu zasady kumulacji, uzasadnione rezultatem dokonanych ocen, nie jest sprzeczne z prawem ani z aksjologią ustawy.

Nie ma zatem żadnych podstaw do zaakceptowania tezy, że „granice nowej kary łącznej wyznaczają także poprzednie kary łączne”. Nie do przyjęcia jest przecież stan, w którym obok ustawowych granic kary łącznej, równoważne prawnie, a nawet istotniejsze, są również inne pozaustawowe granice wymiaru kary. Nie jest też w ogóle prawdą, że taka wykładnia art.



86 § 1 k.k. jest działaniem na korzyść skazanego. Respektowanie orzeczonych uprzednio kar łącznych jako granic wymiaru nowej kary łącznej w wyroku łącznym, w przeważającej liczbie wypadków (także w przedmiotowej sprawie) oznaczałoby podwyższenie dolnej granicy wymiaru tej kary (a więc działanie takiej reguły na niekorzyść skazanego) oraz wydatne obniżenie górnej granicy – w obu przypadkach sprzeczne z postanowieniami art. 86 § 1 k.k. W wypadku górnej granicy oznaczałoby to w praktyce ponowne złagodzenie kary, skoro złagodzenie wynikające z uprzedniego orzeczenia kary łącznej wpływało na ustalenie górnej granicy wymiaru kary łącznej w wyroku łącznym. Nie sposób zaakceptować tezy, że racjonalizacja kary orzekanej jako kara łączna w wyroku łącznym musi być rozumiana wyłącznie jako łagodzenie i mieć zatem charakter jednokierunkowy. W niektórych wypadkach, uwzględnienie okoliczności, które nie mogły być wcześniej przedmiotem oceny sądu (liczba popełnionych przestępstw, ich rodzaj i łączące je relacje przedmiotowo-podmiotowe) prowadzić może – w wyniku stosowania dyrektyw prewencji szczególnej i ogólnej – do potrzeby orzeczenia w wyroku łącznym kary łącznej surowszej od tej, jaka wynikałaby z sumy wymierzonych uprzednio kar, wyliczonej z pominięciem kar jednostkowych objętych karą (karami) łączną. Nie ma przekonujących argumentów podważających racjonalność takiego orzeczenia, podobnie jak nieuprawniony jest pogląd, że jest ono pozbawione podstawy prawnej. Dodać należy, że wydanie wyroku łącznego (po stwierdzeniu istnienia ustawowych przesłanek) jest obowiązkiem sądu. Sposób wykonania tego obowiązku uregulowany jest ustawowo, a zasady wymiaru kary łącznej pozostają niezmiennie, niezależnie od tego, czy postępowanie o wydanie wyroku łącznego wszczęte zostało z urzędu, czy też na wniosek skazanego. W tezie i w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2005 r. (I KZP 36/04, OSNKW 2005, z. 2, poz. 13) mającej moc zasady prawnej, wskazano, że Sąd nie ma „swobody w doborze wyroków

podlegających łączeniu, a w istocie kar jednostkowych wymierzonych nimi za poszczególne przestępstwa”. Podstawą stanowiska wyrażonego w tej uchwale jest pogląd, który – w płaszczyźnie art. 85 k.k. – kwestionuje zasadność dominującego poprzednio w orzecznictwie i w doktrynie kryterium najkorzystniejszego dla skazanego zbiegu kar podlegających łączeniu w wyroku łącznym. Odstąpienie od interpretacji „konfiguracyjnej”, działającej na korzyść skazanego, na rzecz restryktywnej, gramatycznej wykładni prawa materialnego (art. 85 k.k.), jest zdaniem Sądu Najwyższego „stosowaniem prawa zgodnie z wymaganiem tej ustawy, a przyjęcie innej zasady, wymagałoby interwencji ustawodawcy”.

Zauważyć należy, że w powyższej uchwale Sąd Najwyższy poglądomi w orzekaniu kary łącznej na korzyść skazanego przeciwstawia rezultat wykładni gramatycznej, jednoznaczny językowo stan regulacji prawnej.